# Wstęp

O znaczeniu kapłaństwa i roli kapłanów w każdej z istniejących w przeszłości i obecnie religii nikogo nie trzeba przekonywać. Instytucja ta sięga bowiem samych początków religii i jest z nią nierozłącznie związana aż do dzisiaj pomimo ciągle zmieniających się koncepcji samej religii oraz wielości jej form, za pomocą których wciąż usiłuje wprowadzać człowieka w świat wartości nadprzyrodzonych. Osoba i rola kapłana często warunkowała, a przynajmniej zasadniczo wpływała, nie tylko na rozwój i pojmowanie tej ważnej sfery ludzkiego życia, jaką jest wiara i religia, ale też na postrzeganie wielu innych aspektów człowieczej egzystencji. Trzeba pamiętać jednak i o tym, że samo kapłaństwo, a także funkcje kapłanów podlegały nieustannej modyfikacji i ewolucji paralelnie do zmieniającej się świadomości religijnej następujących po sobie epok oraz w zależności od potrzeb i wrażliwości kolejnych pokoleń na kwestię Boga i religii. To wszystko należy jeszcze wpisać w kontekst odwiecznej Bożej historii zbawienia i wciąż dokonującego się z woli Boga misterium Jego objawienia, które rozgrywa się na ziemi od chwili stworzenia ludzi i nieustannie potrzebuje wciąż nowego, a zarazem odpowiednio skutecznego i godnego kultycznego uzewnętrznienia (Rdz 2,1-4; 4,3-4; 4,26), w którym kapłaństwo ma swoje trwałe i niezastąpione miejsce.

Bez wątpienia geneza, znaczenie i rola kapłanów w religiach nieobjawionych i objawionych uwarunkowane były w każdej epoce obowiązującą wówczas koncepcją człowieka, kosmosu i samej religii. W istocie fundament każdej religii wywodzi się z pierwotnego przeciwstawienia *sacrum* i *profanum*; niezmiennie te dwie sfery były powszechnie uważane za wszechpotężną przestrzeń, w której musiał odnaleźć się każdy człowiek, gdyż oddziaływała ona na każdą dziedzinę jego życia. Kapłan wpisany był od samego początku historii ludzkości w obręb *sacrum*, a jego rola zależała bezpośrednio od tego, jakie znaczenie przypisywała tej sferze konkretna religia. Zwykle koncepcja *sacrum* związana była ściśle z ideą odrębności i przeciwieństwa. Tak więc *sacrum*, ogólnie rzecz biorąc, było tym, co pozostawało «oddzielone» od *pro-*

*fanum*. Z czasem pojęcie to uległo pewnej ewolucji i *sacrum* zaczęto uważać jako coś jedynego i niepowtarzalnego, posiadającego pełnię życia i doskonałości. Na tej zasadzie powstały wszystkie religie monoteistyczne, poczynając od starotestamentowego jahwizmu, według którego we wszechświecie istniał tylko jeden Bóg Jahwe, a poza Nim nie było żadnego innego boga (Iz 43,11; 44,6; 45,5-6.14). W przeciwieństwie więc do niczym nieograniczonego w swej doskonałości *sacrum* wszelkie inne byty posiadały życie tylko w sposób częściowy i ograniczony, i to na każdej płaszczyźnie swego istnienia, które zresztą, wcześniej czy później, musiało i tak dobiec kresu. Rzeczywistość *sacrum* charakteryzowała się więc życiem w obfitości, podczas gdy sfera *profanum* pozostawała pod całkowitą władzą niedoskonałości, zepsucia i śmierci. W ten sam nurt myśli należy wpisać także podział wszystkiego na «czyste» i «nieczyste». Uważano, że wszystko, co «czyste» należy do świata *sacrum* i posiada życie w pełni, natomiast to, co należy do świata *profanum* związane jest z przemijalnością i śmiercią, a więc nie tylko jest «nieczyste», ale też czyni nieczystym, a przez to bardziej kruchym i niedoskonałym, każdego, kto wejdzie w kontakt z tego rodzaju rzeczywistością.

Tak więc świat *sacrum*, zarówno w religiach nieobjawionych jak i objawionych, był uważany za doskonały i pierwotny oraz wyprzedzający pojęcie czasu i przestrzeni; był on po prostu wiecznym światem bogów, który istniał przed naszym wszechświatem i leżał poza wszelkim zasięgiem człowieka, wymykając się zupełnie ludzkim możliwościom poznania i kontroli. W świetle tych przekonań zaczęto rozumieć i widzieć potrzebę mediacji między światem człowieka a światem bogów. W tym celu, na wzór właśnie tego ostatniego, zaczęto na ziemi wydzielać z *profanum* przestrzeń i czas *sacrum* oraz ustanawiać mediatorów, którzy pomogliby nawiązać kontakt z doskonałą i czystą postacią życia. Zbudowano więc pierwsze świątynie oraz różnorodne miejsca kultu i sanktuaria, wprowadzano czasy i okresy święte, rodziła się szeroko pojęta liturgia oraz powstawały różnego typu klasy kapłanów. A wszystko po to, aby stało się możliwe obcowanie ze źródłem życia i by człowiek, którego istnienie na ziemi poddane było nieustannym ograniczeniom, mógł regularnie, bądź przynajmniej co jakiś czas, wejść w kontakt ze światem *sacrum* i w ten sposób zapewnić sobie siły nieodzowne do pomyślnej egzystencji. Świat transcendencji budził bowiem w człowieku od zawsze wielką fascynację i ogromnie go przyciągał z uwagi na swoje bogactwo i upragnioną nieprzemijalność, choć z drugiej strony budził też w nim duży respekt, a nierzadko nawet strach z powodu swej przytłaczającej odmienności i obiektywnej niepoznawalności. Zwykły człowiek czuł się zbyt mały i niegodny, aby wejść w kontakt z tą rzeczywistością, dlatego w każdej religii ustanawiano specjalną grupę ludzi «konsekrowanych» i «świętych», którzy, będąc świadomie i definitywnie

wydzieleni ze świata *profanum* i ze zwyczajnej egzystencji, mogli bez obawy utraty życia wejść w świat *sacrum* i niejako do niego przynależeć. Dzięki tego typu separacji i nabytemu w ten sposób specjalnemu charakterowi pełnionej przez siebie posługi mogli w imieniu całej wspólnoty na stałe przebywać w miejscach świętych, sprawować liturgiczne funkcje, ogłaszać okresy świąt i przewodniczyć obchodom ku czci Boga (bogów), by wszystkim zapewnić przynajmniej w jakiejś części dostęp do upragnionej wieczności i szczęścia. W istotę kapłaństwa jest więc wpisana od początku jasno określona odrębność i inność od świata, z którego kapłan pochodzi, w którym żyje i działa. Była ona z jednej strony koniecznym warunkiem i motywem, dla którego kapłan mógł kontaktować się ze światem nadprzyrodzonym i być mediatorem między *sacrum* i *profanum*, a z drugiej, powodem wielkiej czci i szacunku, jakimi cieszył się w swej społeczności. Kapłan był więc zawsze kimś, kto żył w inny sposób niż ci, spośród których został wybrany na służbę Bogu (bóstwu). Przez tę separację stawał się «czystym» i mógł bezpiecznie stawać w obrębie świata nadprzyrodzoności, który dla zwykłego śmiertelnika był uważany zawsze jako niedostępny. Swą odmienność kapłan musiał okazywać innym, niejako przekonywać do niej, gdyż to ona właśnie czyniła go kimś godnym zaufania i gwarantowała skuteczność jego posłannictwa względem świata transcendencji.

Tak więc od początku swego istnienia kapłan musiał odróżniać się sposobem codziennego życia; był też surowo zobowiązany do przestrzegania ściśle określonych reguł, które zazwyczaj dość szczegółowo określały i nadal określają różne wierzenia i religie. Jego odmienność podkreślało miejsce, w którym żył i mieszkał (było ono zazwyczaj ustronne, a czasem nawet niedostępne dla innych) oraz specjalny ubiór. To wszystko miało umożliwić kapłanowi godne i skuteczne pełnienie jego funkcji, a jest ich od chwili zaistnienia tego urzędu aż do chwili obecnej bardzo wiele. Oczywiście w początkowym etapie rozwoju religii zadania kapłańskie były zróżnicowane w zależności od specyfiki i poziomu kultur, których stanowiły część integralną, ale w zasadzie zawsze sprowadzały się do czynności związanych z szeroko pojętą liturgią. Kapłan bowiem był i ciągle pozostaje przede wszystkim człowiekiem kultu, gdyż jako jedyny w społeczności wie, w jaki sposób wejść w kontakt z Bogiem (bóstwem) i potrafi wykorzystać swoją wiedzę przynoszącą korzyści tym, pośród których żyje. Jego głównym zadaniem było i jest nawiązanie więzi między światem bogów a światem ludzi. Kapłan czyni to według ściśle określonych rytów, celebracji i reguł specyficznych dla każdej religii, aby zagwarantować poszczególnym jednostkom i całym społecznościom pomyślność we wszelkich podejmowanych przedsięwzięciach. Dlatego też kapłan był w przeszłości «narzędziem» w konsultacji bogów, aby dowiedzieć

się, jaka jest ich wola względem konkretnych osób, planów czy wydarzeń. Dość często stawał się też magiem albo uzdrowicielem dzięki panującemu ówcześnie przekonaniu, iż wskutek zabronionego dla innych kontaktu ze światem nadprzyrodzonym nabierał specjalnej i nadludzkiej mocy. Ponadto kapłan związany był ze stałym sanktuarium lub miejscem świętym, z tego też względu całe swoje życie spędzał zwykle w jednej okolicy. Kiedy zaś sanktuarium miało charakter przenośny, bywało i tak, że kapłan, jako jego stróż i kustosz, przemieszczał się wraz z nim. Jak widać, pierwotne funkcje i zadania kapłańskie, charakterystyczne dla antycznych religii, w zasadzie nie utraciły wiele ze swej aktualności również i współcześnie mimo upływu tysiącleci i istotnej ewolucji religijnej świadomości człowieka. I dziś bowiem jedną z najważniejszych funkcji kapłanów niezależnie od religii, jaką reprezentują, jest szeroko rozumiane pośrednictwo między człowiekiem a ogólnie pojętym światem transcendencji czy też Bogiem osobowym. Geneza i wyjściowa istota urzędu kapłańskiego jest w dużej mierze niezmienna, a wiele z jego pierwotnych funkcji i przymiotów ma charakter uniwersalny i można je łatwo odnaleźć w większości religii naturalnych oraz we wszystkich monoteistycznych religiach objawionych, chociażby w judaizmie i chrześcijaństwie.

Oczywiście podobieństwa to nie wszystko. Pojęcie kapłaństwa w każdej z religii posiada także jasno określoną historię i specyfikę. Ta charakterystyka w przypadku każdej koncepcji kapłaństwa krystalizowała się na przestrzeni wielu wieków w ogniu wielu teologicznych poszukiwań oraz społeczno-religijnych doświadczeń. Aby zaczerpnąć z tego skarbca historii i tradycji, trzeba więc nieustannie szukać genezy i odrębności zarówno istoty i natury kapłaństwa w poszczególnych religiach, jak też konkretnych przejawów i funkcji tej starożytnej instytucji.

Problematyka ta stała się głównym tematem poszukiwań i analiz dla wszystkich biblistów-wykładowców oraz słuchaczy zaproszonych na naukowe obrady poświęcone kapłaństwu w *Biblii*. Od wielu już bowiem lat Instytut Nauk Biblijnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II corocznie podejmuje najtrudniejsze i najważniejsze problemy z historii, egzegezy i teologii tradycji zgromadzonych w poszczególnych księgach *Pisma Świętego*, przekazuje także rozważania na temat ich rozumienia i recepcji w kolejnych epokach dziejów świata i Kościoła. Nie inaczej było i tym razem. O programie obrad tegorocznego sympozjum zadecydowała wola Ojca Świętego Benedykta XVI, który przed kilkoma miesiącami ogłosił w Kościele rok kapłański. W odpowiedzi na tę decyzję członkowie Instytutu oraz cała społeczność uniwersytecka podjęli rozważania na temat biblijnej koncepcji kapłaństwa, zadając pytanie odnoszące się do roli, jaką kapłaństwo odgrywało, i nadal odgrywa, w kształtowaniu wzajemnych relacji między Bogiem

a człowiekiem, oraz o zmiany w pojmowaniu tej instytucji na przestrzeni wieków, czego wymownym dowodem są między innymi utrwalone w *Biblii* tradycje. W ramach ostatnich Wiosennych Dni Biblijnych obchodzonych pod hasłem: „**Od Melchizedeka do Jezusa – Arcykapłana. Biblia o kapłaństwie**", a zorganizowanych w dniach 24-25 marca 2010 roku w auli Stefana Kardynała Wyszyńskiego na KUL Jana Pawła II, pokonaliśmy, oczywiście, w taki sposób, na jaki pozwoliła struktura sympozjalnego spotkania naukowego, dość długą drogę, rozpoczynając od wykładów poświęconych religiom nieobjawionym, a szczególnie tradycji Bliskiego Wschodu, by następnie przejść do monoteizmu *Starego Testamentu*, czasów Jezusa i zakończyć na wieku Kościoła. Analizując teksty biblijne pochodzące z tych okresów, zaproszeni wykładowcy oraz wszyscy zgromadzeni słuchacze szukali odpowiedzi na pytania: jak rodził się i rozwijał urząd kapłana, jaka była jego istota i jak wyglądały jego podstawowe wyzwania i funkcje? Wszyscy w zakresie podejmowanych przez siebie problemów biblijnych starali się pokazać novum, jakie w tej dziedzinie wnosiły kolejne religie i epoki, a przede wszystkim niezwykle bogate pod względem teologicznym i kultowym tradycje judaizmu i chrześcijaństwa, które kryją się za starotestamentowymi i nowotestamentowymi księgami *Biblii*. Podjęte analizy i dyskusje, w zamierzeniu organizatorów, miały posłużyć właściwemu zrozumieniu istoty instytucji kapłaństwa. Tak też się stało, co można było wywnioskować po głębokiej treści i ożywionym charakterze prowadzonego podczas sympozjalnych narad dyskursu. Okazały się one bardzo pomocne w weryfikacji tego wszystkiego, co wskutek różnorodnych przyczyn i upływającego nieubłaganie czasu rzuciło cień na pierwotny i idealny obraz tego urzędu namalowany pędzlem Bożego objawienia.

Od wielu już lat Instytut Nauk Biblijnych publikuje owoce swojej wielotematycznej refleksji naukowej, prezentowanej wcześniej na sympozjach naukowych organizowanych na terenie macierzystej uczelni. Od 2007 roku INB KUL uzyskał prawo do wydawania ich w ramach serii wydawniczej pt.: *Analecta Biblica Lublinensia*. Niniejszy tom tego periodyku jest już piątym z kolei i zawiera materiały zaprezentowane podczas ostatniego sympozjum o kapłaństwie. W kontekście obchodów roku kapłańskiego, ogłoszonych w całym Kościele powszechnym przez Ojca Świętego Benedykta XVI, trudno jest nie zauważyć wyjątkowej aktualności tematyki poruszanej przez wszystkich prelegentów, a jednocześnie autorów publikacji, które zostały zamieszczone w niniejszej pracy zbiorowej, podsumowującej sympozjalne obrady naukowe. Kapłaństwo w swym starotestamentowym i nowotestamentowym wymiarze należy bowiem do bardzo istotnych kwestii teologicznych poruszanych we wszystkich tradycjach biblijnych, a także w dokumentach literatury pozabiblijnej, i pozostawało niezmiennie ważnym elementem teologii zarówno dla

religii judaizmu, jak też orędzia Kościoła bazującego na osobie i dziele Jezusa Chrystusa, któremu niektóre pisma nowotestamentowe przypisują funkcję Jedynego i Najwyższego Kapłana. Wielowątkowy charakter tej instytucji oraz rozliczne aspekty historiozbawcze związane z biblijną koncepcją urzędu kapłańskiego i posługi kapłanów sprawiły, że organizatorzy zaprosili do grona uczestników sympozjum znaczące postacie biblistyki polskiej, reprezentujące rozliczne dziedziny specjalności biblijnych i pochodzące z najważniejszych ośrodków uniwersyteckich w kraju. Ich wystąpienia w niniejszej publikacji znalazły odzwierciedlenie w artykułach naukowych i zostały zestawione w trójczłonową strukturę. W jej pierwszej części zebrane zostały materiały na temat starotestamentowej koncepcji kapłaństwa, w części drugiej – teksty traktujące o koncepcji urzędu kapłańskiego w literaturze międzytestamentowej, zaś w części trzeciej – artykuły podejmujące nowotestamentową wizję tej instytucji. Każda z tych części stanowi ważny głos w dyskusji nad genezą i naturą misji oraz roli kapłana, a także społecznego i teologicznego statusu kapłaństwa, która toczy się nieprzerwanie od czasów redakcji tekstów biblijnych *Starego* i *Nowego Testamentu*, a także obszernej literatury międzytestamentowej, często i szeroko podejmujących tę problematykę.

W części poświęconej genezie i funkcji kapłaństwa starotestamentowego Czytelnik znajdzie następujące publikacje: artykuł **ks. prof. dra hab. Antoniego Troniny** na temat kulturowego i teologicznego kontekstu bliskowschodniego, w którym zrodziło się żydowskie kapłaństwo; artykuł **ks. dra hab. Dariusza Dziadosza** poświęcony instytucji kapłana w epoce monarchii w Izraelu; referat **ks. prof. dra hab. Waldemara Chrostowskiego** omawiający napięty stosunek pomiędzy misją kapłańską a misją prorocką; tekst **ks. dra hab. Wojciecha Pikora** o kapłańskim nachyleniu misji prorockiej Ezechiela oraz publikację **ks. dra Andrzeja Piwowara** poświęconą laudacji mędrca Syracha wygłoszonej pod adresem urzędu najwyższego kapłana w epoce Drugiej Świątyni. Badań nad literaturą międzytestamentalną podjęli się: **ks. prof. dr hab. Ryszard Rubinkiewicz**, który swe wystąpienie (niepublikowane w niniejszej monografii) zatytułował: *Figura niegodnego kapłana w żydowskiej literaturze okresu hellenistycznego*, a także **ks. dr Henryk Drawnel**, który zaprezentował jeden z najważniejszych reliktów apokryficznych podejmujących temat kapłaństwa, czyli *Wizje Lewiego*, ukazując w bardzo syntetyczny sposób orędzie tego dokumentu w porządku dwubiegunowym, to znaczy prezentując zarówno pozytywny, jak i negatywny obraz kapłana.

Z uwagi na charakter podjętego zagadnienia znacznie bardziej rozbudowana jest część nowotestamentowa recenzowanej publikacji. W jej pierwszej sekcji teologiczną kwestią kapłaństwa w *Ewangeliach* synoptycznych zajmują się: **ks. prof. dr hab. Antoni Paciorek** oraz **ks. dr hab. Dariusz Kotecki**,

interpretację urzędu kapłana i problem arcykapłańskiego urzędu Chrystusa w tradycji Janowej podejmują kolejno: **ks. prof. dr hab. Henryk Witczyk** i **ks. dr Paweł Podeszwa**. Ten sam temat podnosi też **ks. dr hab. Artur Malina**, prezentując go w ujęciu autora *Listu do Hebrajczyków*. Ostatnie referaty tej części publikacji mają charakter opracowań ogólnych, dotyczących podwójnego wymiaru instytucji kapłaństwa. I tak: **ks. dr hab. Stefan Szymik** w swym artykule przedstawia biblijne podstawy kapłaństwa hierarchicznego, **dr hab. Krzysztof Mielcarek** wypowiada się na temat nowotestamentowej koncepcji kapłaństwa powszechnego w kontekście *1Listu Piotra*, **ks. dr hab. Stanisław Haręzga** prezentuje wzorzec kapłana w nowotestamentowych listach pasterskich, a **ks. dr Arnold Zawadzki** podejmuje temat instytucji i natury kapłaństwa na przykładzie kilku oryginalnych tekstów wiązanych z Apostołem Narodów.

Niniejsza publikacja jest pomyślana jako księga pamiątkowa, honorująca pracę naukową dwu przedstawicieli Instytutu Nauk Biblijnych KUL Jana Pawła II: **ks. prof. dra hab. Antoniego Paciorka** i **ks. prof. dra hab. Antoniego Troniny**, którzy w przeżywanym przez nas roku kapłańskim obchodzą jubileuszową 65. rocznicę swoich urodzin. Dla łatwiejszej i przystępniejszej recepcji materiału naukowego zaprezentowanego na kolejnych stronach niniejszej pracy każdy z zamieszczonych artykułów został opatrzony syntetyczną obcojęzyczną prezentacją, tytułem artykułu i słowami-kluczami w języku angielskim oraz zwięzłą bibliografią. Całość opracowania dopełniają trzy indeksy: tekstów biblijnych i pozabiblijnych oraz autorów, które, jak ufamy, wydatnie ułatwią każdemu potencjalnemu Czytelnikowi korzystanie z bogatego i ciekawego materiału zawartego w niniejszej książce.

*ks. Dariusz Dziadosz*